

Sygn. akt I ACa 57/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Marzanna Góral

Sędziowie: Dorota Markiewicz (spr.)

del. Agnieszka Wachowicz – Mazur

Protokolant: Magdalena Turek

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Fabryki (...), (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K.

przeciwko Skarbowi Państwa – Ministrowi Rozwoju, Pracy i Technologii

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 października 2020 r., sygn. akt I C 1308/16

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 662 729 zł (sześćset sześćdziesiąt dwa tysiące siedemset dwadzieścia dziewięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od tej kwoty,***
- w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że ustala, iż pozwany ponosi koszty procesu w 78%, a powódka w 22%;***

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. ustala, że pozwany ponosi koszty postępowania apelacyjnego w 25%, a powódka w 75%, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Agnieszka Wachowicz – Mazur Marzanna Góral Dorota Markiewicz

Sygn. akt I ACa 57/21

UZASADNIENIE

Powódka (...) sp. z o.o. w K. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa – Ministra Gospodarki kwoty 110 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powódka wskazała, że swoje roszczenie wywodzi z

odpowiedzialności pozwanego za wydanie niezgodnej z prawem decyzji w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo – odbiorczego przedsiębiorstwa pod nazwą (...) Wytwórnia (...), C. i K. C. (...) W. J. w K..

Pozwany wniósł o odrzucenie pozwu, a w przypadku odmowy odrzucenia pozwu – o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania. Pozwany wskazał na prekluzję roszczeń powodowej spółki, przedawnienie roszczenia, nieudowodnienie szkody i jej wysokości.

W piśmie z dnia 24 marca 2014 r., stanowiącego odpowiedź na wezwanie sądu, powódka wskazała, iż dochodząc w niniejszej sprawie części roszczenia wnosi o zasądzenie odszkodowania za stratę w wysokości 100 000 zł, jako równoważną wskazanym w tym piśmie utraconym składnikom przedsiębiorstwa.

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od (...) Fabryki (...), (...) Sp. z o.o. w K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Okręgowy uwzględnił w całości podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia.

Na skutek apelacji powódki wyrokiem z dnia 25 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie (sygn. akt I ACa 286/15) uchylił zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym, w części oddalającej powództwo o zapłatę kwoty 39.800 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz w punkcie drugim i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przesądził, że roszczenie powoda dochodzone pozwem nie uległo przedawnieniu.

W piśmie z dnia 7 lutego 2017 r. powódka zmodyfikowała żądanie dochodzone pozwem i wniosła o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa kwoty 3 000 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia ogłoszenia wyroku do dnia zapłaty, wnosząc również o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Z kolei w piśmie z dnia 9 lutego 2017 r. Skarb Państwa – Minister Rozwoju wniósł o odrzucenie pozwu na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. i zasądzenie od powodowej spółki na rzecz Skarbu Państwa – Ministra Rozwoju zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa. Postanowieniem z dnia 26 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odmówił odrzucenia pozwu, wskazując, iż nie zachodzi w niniejszej sprawie res iudicata ze sprawą I C 2545/98, bowiem nie występuje tożsamość podstawy faktycznej w obydwu procesach.

Wyrokiem z dnia 28 października 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Skarbu Państwa – Ministra Rozwoju na rzecz (...) Fabryki (...), (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. kwotę 3 000 000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 28 października 2020 r. do dnia zapłaty (punkt pierwszy orzeczenia) i ustalił, że pozwany w całości ponosi koszty postępowania, z tym, że ich rozliczenie pozostawił referendarzowi sądowemu (punkt drugi orzeczenia).

Z ustaleń faktycznych leżących u podstaw orzeczenia Sądu pierwszej instancji wynika, że zarządzeniem z dnia 24 marca 1950 r. Minister Przemysłu Lekkiego ustanowił przymusowy zarząd państwowy nad przedsiębiorstwem (...) w K.. Na mocy orzeczenia nr 47 Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 24 sierpnia 1950 r. Skarb Państwa przejął przedsiębiorstwo na własność. W dniu 22 stycznia 1958 r. Minister Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych wydał orzeczenie, na mocy którego zatwierdził protokół zdawczo – odbiorczy przedsiębiorstwa.

Decyzją z dnia 19 czerwca 1997 r. Minister Gospodarki stwierdził nieważność zarządzenia Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 24 marca 1950 r. w sprawie ustanowienia zarządu przymusowego oraz orzeczenia Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 24 sierpnia 1950 r. w sprawie przejęcia przedsiębiorstwa na własność Państwa.

Wnioskiem z dnia 17 czerwca 1998 r. (...) Wytwórnia (...) wystąpiła do Ministra Gospodarki z wnioskiem o przyznanie odszkodowania. Minister Gospodarki decyzją z dnia 24 listopada 1998 r. odmówił przyznania odszkodowania z uwagi na fakt, iż w obrocie prawnym nadal istniało orzeczenie Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych

z dnia 22 stycznia 1958 r. w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo odbiorczego przedsiębiorstwa, gdyż tylko po stwierdzeniu wszystkich decyzji nacjonalizacyjnych powstaje podstawa prawna do roszczenia odszkodowawczego. Jak odnotowano, akt ten został unieważniony przez Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzją z dnia 30 czerwca 1999 r., a doręczona pełnomocnikowi powódki w dniu 13 lipca 1999 r.

W dniu 24 marca 1999 r. spisany został protokół zdawczo – odbiorczy, na podstawie którego przekazana została nieruchomość zabudowana budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi przy ul. (...) w K. na rzecz „ (...) Wytwórni (...), C. i K. C. (...)W. J. w K.” sp. z o.o. (...) z treścią protokołu przedmiotem przekazania były: działka ew. nr (...) o powierzchni 30 379 m², działka ew. nr (...) o powierzchni 3 324 m² oraz posadowione na gruncie budynki mieszkalne i gospodarcze.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy odnotował, iż wyrokiem z dnia 4 września 2000 r., wydanym pod sygnaturą akt I C 2545/98, Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo o zapłatę kwoty 14 976 652 zł tytułem odszkodowania, podnosząc w uzasadnieniu tego orzeczenia, że dla zaistnienia roszczenia odszkodowawczego określonego w art. 160 k.p.a. niezbędne jest uchylenie decyzji zatwierdzającej protokół zdawczo – odbiorczy, stanowiący integralną część orzeczenia właściwego ministra o przejściu lub przejęciu przedsiębiorstwa na własność Skarbu Państwa. Powódka zaś po uzyskaniu takiej decyzji nie wystąpiła ponownie do organów administracji o odszkodowanie, co czyni wytoczone powództwo przedwczesnym. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację od tego orzeczenia w dniu 28 listopada 2001 r., w sprawie rozpatrywanej pod sygnaturą I ACa 409/01.

Pomiędzy dniem 1 lipca 2002 r. a dniem 16 października 2002 r. toczyło się przed Sądem Rejonowym w Poznaniu postępowanie w przedmiocie wniosku o zawezwanie Skarbu Państwa do próby ugodowej w przedmiocie odszkodowania w wysokości 46 251 502,70 zł. Do ugody jednak nie doszło.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż równolegle – w dniu 3 lipca 2002 r. – do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wpłynął wniosek o wypłatę odszkodowania w kwocie 46 251 502,70 zł w związku z unieważnieniem wszystkich trzech decyzji nacjonalizacyjnych. Odnotowano przy tym, że nie można ustalić czy wniosek został nadany drogą pocztową, czy złożony osobiście. Został on przekazany Ministrowi Gospodarki zgodnie z właściwością pismem z dnia 12 lipca 2002 r. Postanowieniem z dnia 2 marca 2009 r. umorzono postępowanie w sprawie przyznania odszkodowania z tytułu uznania za nieważne orzeczeń z dnia 24 marca 1950 r. i 24 sierpnia 1950 r., z uwagi na zakończenie postępowania w tym przedmiocie decyzją ostateczną z dnia 24 listopada 1998 r. Jednocześnie zawiadomiono wnioskodawczynię o możliwości wniesienia o przyznanie odszkodowania w następstwie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 22 stycznia 1958 r. do Ministra Infrastruktury jako organu właściwego, pouczając jednocześnie, że jego złożenie w terminie 14 dni od dnia otrzymania zawiadomienia wywołuje skutek od dnia wniesienia pierwszego podania. To zawiadomienie zostało doręczone w dniu 9 marca 2009 r. Sąd Okręgowy odnotował, iż kolejny wniosek o odszkodowanie złożono do Ministra Infrastruktury w dniu 20 marca 2009 r.

W dniu 7 sierpnia 2009 r. Minister Gospodarki utrzymał w mocy decyzję własną z dnia 2 marca 2009 r., a w dniu 22 września 2009 r. Minister Infrastruktury przekazał Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji ponowny wniosek o przyznanie odszkodowania w części dotyczącej decyzji z 1958 r. Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2010 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie uchylił decyzje z dnia 2 marca 2009 r. i 7 sierpnia 2009 r., wskazując, że z uwagi na wydanie decyzji z dnia 30 czerwca 1999 r. nastąpiła zmiana stanu faktycznego sprawy o charakterze prawotwórczym. Skarga kasacyjna od tego orzeczenia została oddalona przez Naczelnego Sąd Administracyjny w dniu 21 lutego 2012 r. Zwrot wniosku o odszkodowanie z dnia 3 lipca 2002 r. nastąpił w dniu 4 kwietnia 2012 r., z uwagi na właściwość sądu powszechnego do rozpoznania sprawy, a postanowienie to utrzymano w mocy w dniu 10 lipca 2012 r., o czym zawiadomiono wnioskodawcę w dniu 17 lipca 2012 r. Zwrot wniosku o odszkodowanie był następstwem wydania przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 31 marca 2011 r., sygn. akt III CZP 112/10, wskazującej, iż dochodzenie szkody wyrządzonej przez wadliwą decyzję administracyjną, podjętą przed dniem 17 czerwca 2004 r. możliwe jest wyłącznie przed sądami powszechnymi, niezależnie od tego czy stwierdzenie wadliwości decyzji podjętej przed dniem 1 września 2004 r. nastąpiło po tym dniu, czy też nastąpiło wcześniej.

Postanowieniem z dnia 24 listopada 2016 r. wydanym w sprawie DP-III.025.3.10.2016, Minister (...) i Finansów zwrócił (...) Fabryce (...), (...) sp. z o.o. wniosek wniesiony do Ministra Infrastruktury, przesłany w dniu 27 października 2016 r. do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, a następnie przekazany według właściwości do Ministra (...) i Finansów. Podstawą do zwrotu wniosku było stwierdzenie, że żaden organ administracji nie jest właściwy do rozpatrzenia wyżej wskazanego wniosku odszkodowawczego, a jedyną dopuszczalną drogą do dochodzenia roszczeń jest wystąpienie do właściwego sądu powszechnego z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa. Postanowienie Ministra (...) i Finansów z dnia 24 listopada 2016 r. nie zostało zaskarżone przez spółkę. Dnia 8 grudnia 2016 r. (wraz z upływem 7 dniowego terminu do zaskarżenia w/w postanowienia) zakończyło się na drodze administracyjnej postępowanie w przedmiocie wypłaty odszkodowania.

Na podstawie pisemnej opinii oraz opinii uzupełniającej biegłego A. Z. (1) Sąd Okręgowy przyjął, że wysokość szkody powstałej w majątku powódki w wyniku przejścia na własność Skarbu Państwa na podstawie dwóch decyzji Ministra Przemysłu Lekkiego z 1950 r. w przedmiocie ustanowienia przymusowego zarządu i przejścia przedsiębiorstwa (...) w K., ustalona w oparciu o wartość odtworzeniową składników mienia przedsiębiorstwa, uwzględniająca składniki przejęte i niezwrócone powódce w zakresie: majątku nieruchomego, środków pieniężnych w kasie oraz zobowiązań, według ich stanu odpowiednio na dzień nacjonalizacji, tj. 24 marca 1950 r. oraz dzień zwrotu (tj. podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego w dniu 24 marca 1999 r.) i cen aktualnych wynosi 2 583 353 zł. W oparciu o opinię oraz opinię uzupełniającą biegłego M. S. Sąd Okręgowy ustalił, że wartość urządzeń i wyposażenia cegielni (...) w K. przejętych przez Skarb Państwa na podstawie decyzji z 1950 r. i zatwierdzeniu protokołu w 1958 r. wynosi 640 740 zł.

Uznając, zgodnie z treścią z art. 386 § 6 k.p.c., kwestię przedawnienia roszczenia za przesądzoną przez Sąd Apelacyjny, rozważania prawne w tym przedmiocie Sąd Okręgowy pominął.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz.U. 2004.162.1692) podstawę odpowiedzialności Skarbu Państwa stanowi przepis art. 160 § 1, 2, 3 i 6 k.p.a. w brzmieniu obowiązującym w dniu 31 sierpnia 2004 r. (vide: uchwała pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 31 marca 2011 r., sygn. akt III CZP 112/10, LEX numer 751460). W konsekwencji, odwołując się do wspomnianej uchwały Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy stwierdził, że nie zachodzi konieczność wyczerpania administracyjnego trybu dochodzenia odszkodowania przewidzianego w art. 160 § 4 k.p.a.

Przechodząc do kwestii przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, Sąd pierwszej instancji odnotował, iż przepis art. 160 k.p.a. nie zawiera w tej materii żadnej regulacji, a odsyła w tym zakresie do przepisów Kodeksu cywilnego. Z uwagi na publicznoprawny charakter decyzji administracyjnych i organów je wydających istotne znaczenie dla określenia przesłanek tej odpowiedzialności ma przepis art. 417 k.c. Jednocześnie – jak wskazał Sąd Okręgowy – po stronie powodowej leży obowiązek wykazania bezpośredniego, normalnego związku przyczynowego pomiędzy powstałą szkodą a wydanymi decyzjami administracyjnymi, dotkniętymi wadami.

W tym kontekście Sąd Okręgowy stwierdził, iż niespornym w sprawie było, że zarządzenie z dnia 24 marca 1950 r. Ministra Przemysłu Lekkiego w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pod nazwą (...) Wytwórnia (...), C. i K. C. (...) W. J. – K., ul. (...) było nieważne, natomiast wydane w jego następstwie orzeczenie Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 24 sierpnia 1950 r. w którym stwierdzono przejście na własność Państwa przedsiębiorstwa pod nazwą (...) Wytwórnia (...), C. i K. C. (...) W. J. – K., ul. (...) zostało wydane z naruszeniem prawa. Nie było także sporne to, że wskazane decyzje wywołały nieodwracalne skutki prawne w rozumieniu art. 156 § 2 k.p.a.

W ocenie Sądu Okręgowego nie budził również wątpliwości fakt powstania szkody majątkowej po stronie powodowej spółki. Pierwotnie szkoda powstała w majątku przedsiębiorstwa (...), C. i K. Cementowych W. J. – K., ul. (...). Podjęte przez niego kroki prawne nie doprowadziły do wyeliminowania z obrotu wadliwych decyzji nacjonalizacyjnych, a uznanie ich za bezprawne stało się faktem dopiero przez wydanie ostatecznej decyzji nadzorczej w dniu 30 czerwca 1999 r. Powodowa spółka, jako następcą prawny (...) Wytwórni (...), C. i K. C. (...) W. J. -K., ul. (...), nabyła prawo do żądania naprawienia tej szkody.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, iż bezprawne odjęcie własności przedsiębiorstwa skutkowało zmniejszeniem aktywów majątku (...) Wytwórni (...), C. i K. C. (...)W. J. – K.. Ocenę w tym względzie wywiódł odwołując się do treści art. 2 ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym (Dz.U.1958.11.37), zgodnie z którym przedsiębiorstwa pozostające w dniu wejścia w życie tej ustawy pod zarządem państwowym, ustanowionym na podstawie dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego (Dz.Pr.P.P.Nr 21, poz. 67 ze zm.) przechodzą z mocy prawa na własność Państwa, chyba że nastąpi ich zwrot w trybie określonym w niniejszej ustawie. Nadto uwzględnił, że zgodnie z art. 9 przywołanej ustawy, przejście przedsiębiorstwa na własność Państwa następuje bez odszkodowania, w stanie wolnym od obciążeń i zobowiązań powstałych przed objęciem przedsiębiorstwa. Jednocześnie, Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie nie wykazało, aby w tym samym czasie zaistniały inne zdarzenia prowadzące do takiego skutku. Za niemającą w tym względzie znaczenia Sąd Okręgowy uznał okoliczność, że wydane z naruszeniem prawa decyzje nacjonalizacyjne zostały uznane za niezgodne z prawem dopiero po niemal pięćdziesięciu latach.

W swych rozważaniach Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że w sprawie wystąpił łańcuch zdarzeń prowadzących do szkody. Po pierwsze, jak zauważył, pomiędzy orzeczeniem o przejściu przedsiębiorstwa na własność państwa a zarządzeniem o ustanowieniu przymusowego zarządu państwowego zachodzi konieczny związek – gdyby decyzja o ustanowieniu zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem nie została wydana, to nie istniałyby podstawy do wydania decyzji nacjonalizacyjnej, gdyż przedsiębiorstwo nie podlegałoby przepisom przywołanej ustawy z dnia 25 lutego 1958 r. o uregulowaniu stanu prawnego mienia pozostającego pod zarządem państwowym.

Sąd Okręgowy wyeksponował, że na mocy decyzji o ustanowieniu zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem jego właściciel stracił wszelkie uprawnienia właścicielskie. Zgodnie z art. 6 powołanego wyżej dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. w przedmiocie przymusowego zarządu państwowego, zarządca państwowy zarządza powierzonym mu majątkiem lub przedsiębiorstwem i jest wyłącznie upoważniony do wykonywania czynności prawnych dotyczących tego zarządu. Z kolei z § 1 Instrukcji Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 1 marca 1948 r. w sprawie ustalenia trybu postępowania przy ustanawianiu zarządu państwowego i zakresu uprawnień zarządcy państwowego (Monitor Polski z 1 kwietnia 1948 roku, Nr 33) wydanej na podstawie wyżej wskazanego dekretu wynika, że zarząd przymusowy obejmuje wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, jako zorganizowanej całości, a w szczególności firmę i inne oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorstwo, księgi handlowe, ruchomości należące do przedsiębiorstwa nie wyłączając towarów i pieniędzy w bankach, wierzytelności powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa. Stosownie natomiast do § 11 wskazanej instrukcji, na skutek wydania decyzji o zarządzie przymusowym właściciel i inne osoby, które zarządzały przedsiębiorstwem, tracą z mocy samego prawa zarząd oraz możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa.

Konkludując powyższe rozważania, Sąd Okręgowy stwierdził, że wskutek ustanowienia zarządu przymusowego nad przedsiębiorstwem (...), C. i K. C. (...)W. J. – K., ul. (...)", dotychczasowy jego właściciel nie był pozbawiony prawa własności z cywilnoprawnego punktu widzenia, niemniej to zarządca przymusowy – działając we własnym imieniu i na rachunek właściciela – był uprawniony do dysponowania majątkiem przedsiębiorstwa jak właściciel. Ponadto dotychczasowy właściciel utracił możliwość korzystania i rozporządzania majątkiem wchodzącym w skład przedsiębiorstwa. W praktyce więc, mimo iż właścicielowi przysługiwało przynajmniej formalnie prawo własności, to został on pozbawiony możliwości wykonywania jakichkolwiek uprawnień związanych z tym prawem i w konsekwencji nie miał żadnego wpływu na działalność przedsiębiorstwa, a także możliwości rozporządzania wchodzącym w jego skład mieniem.

Dodatkowo zauważył Sąd Okręgowy, że w dacie wydania zarządzenia Ministra Przemysłu Lekkiego z dnia 24 marca 1950 r. w sprawie ustanowienia przymusowego zarządu państwowego nad przedsiębiorstwem pod nazwą „ (...) Wytwórnia (...), C. i K. C. (...)W. J. – K., ul. (...)", obowiązywały ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U.1946.3.17) oraz ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu (Dz.U.1946.3.18).

Pierwsza z tych ustaw zawierała zasady na jakich następowało przejście przez Państwo przedsiębiorstw prywatnych funkcjonujących w strategicznych gałęziach gospodarki narodowej. W art. 3 § 1 A pkt 13 ustawy wskazano, że Państwo przejmuje na własność za odszkodowaniem m.in. młyny zbożowe o zdolności przemiałowej powyżej 15 ton zboża na dobę. Z kolei druga z przywołanych ustaw stanowiła w swoim art. 1, iż przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe nieobjęte postanowieniami ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejściu na własność (...), stanowią nienaruszalną własność prywatną, a właściciele tych przedsiębiorstw mają prawo rozporządzania nimi w ramach obowiązujących przepisów. W myśl natomiast art. 3 tej ustawy, Państwo zapewnia właścicielom przedsiębiorstw objętych jej przepisami, swobodę ich rozwoju oraz poparcie ich działalności gospodarczej w ramach ogólnopolskiego planu gospodarczego. Zważywszy na powyższe, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że tryb ograniczenia prawa własności, o którym mowa w niniejszym przypadku, pozostawał inny niż było to przewidziane w postanowieniach ustawy o przejściu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, pozostaje w rażącej sprzeczności z przepisami cytowanej ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o zakładaniu przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu, a w szczególności z jej art. 1, który gwarantował nienaruszalność prawa własności takich przedsiębiorstw.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdził, iż powódka udowodniła rozmiar szkody majątkowej. Na podstawie art. 363 § 2 k.c. i w oparciu o opinie biegłych z zakresu wyceny nieruchomości i ruchomości ustalił wartość nieruchomości i ruchomości będących własnością (...) Wytwórni (...), C. i K. C. (...) W. J. – K., ul. (...) według cen z daty ustalenia odszkodowania.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest usprawiedliwione co do zasady w zakresie szkody rzeczywistej, a także co do wysokości. Wysokość kwoty zasądzonej na rzecz powoda była więc zgodna z żądaniem pozwu.

Stosownie do treści art. 481 § 1 k.c. Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powódki odsetki ustawowe od daty wyrokowania w pierwszej instancji, jako daty konkretyzacji roszczeń odszkodowawczych powodowej spółki.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. ustalając, że pozwany jako przegrywający spór ponosi koszty procesu w całości. Natomiast na podstawie art. 108 § 1 zdanie drugie k.p.c. pozostawiono szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części – w punkcie pierwszym w zakresie kwoty 886 832 zł oraz w punkcie drugim. We wniesionej apelacji pozwany podniósł zarzut:

I. naruszenie przepisów postępowania tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. i w zw. z art. 286 k.p.c. polegające na błędnej ocenie materiału dowodowego i uznaniu opinii biegłego sądowego A. Z. (1) sporządzonej w dniu 30 stycznia 2018 r. oraz opinii uzupełniających z dnia 22 października 2018 r., z dnia 17 czerwca 2019 r. oraz z dnia 24 października 2019 r. za wiarygodny dowód, mogący stanowić podstawę ustaleń faktycznych w zakresie rozmiaru i wysokości szkody, w części ustalającej wartość części składowych (budynków i budowli) gospodarstwa rolnego, wymienionych w poz. 13 – 30 tabeli nr 6 na str. 39 opinii z dnia 30 stycznia 2018 r., podczas gdy z materiału dowodowego sprawy wynika, iż gospodarstwo rolne i jego części składowe zostały wyłączone z nacjonalizacji;

2) art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 235 § 1 pkt 5 k.p.c. – poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego ds. wyceny nieruchomości na okoliczność ustalenia rozmiaru i wysokości szkody objętej żądaniem pozwu, w sytuacji gdy biegły A. Z. nie poddał weryfikacji opinii w zakresie podnoszonych przez pozwanego zastrzeżeń,

tym samym, na podstawie art. 380 k.p.c., skarżący wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie wydanego na rozprawie w dniu 29 września 2020 r. oddalającego wniosek dowodowy pozwanego o

dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii biegłego do spraw wyceny nieruchomości, w odniesieniu do którego to postanowienia pozwany – w trybie art. 162 k.p.c. – zgłosił zarzut naruszenia art. 276 k.p.c. i art. 278 k.p.c.;

3) art. 67 § 2 k.p.c. – poprzez nie ustalenie dodatkowej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa – Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie;

II. naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie tj.:

1) art. 361 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 160 § 1 i § 2 k.p.a. polegające na niewłaściwym ich zastosowaniu, skutkiem którego naprawienie szkody powodów obejmuje nie tylko wartość majątku znacjonalizowanego ale również wartość majątku wyłączonego z nacjonalizacji; tym samym naprawienie szkody wykracza poza zakres roszczenia o naprawienie szkody rzeczywistej.

W konkluzji wniesionej apelacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie wobec Skarbu Państwa – Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii powództwa ponad kwotę 2 113 168 zł, tj. oddalenie powództwa w zakresie kwoty 886 832 zł i stosowną zmianę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym kosztach postępowania apelacyjnego. W każdym przypadku skarżący wniósł o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej w postępowaniu apelacyjnym.

Ponadto skarżący sformułował w apelacji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości na okoliczność jak w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 22 września 2017 r., z zastrzeżeniem, że zgodnie z protokołem zdawczo -odbiorczym z dnia 1 października 1957 r. oraz orzeczeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 7 listopada 1961 r. przedmiotem nacjonalizacji nie było gospodarstwo rolne oraz wchodzące w jego skład zabudowania, inwentarz żywy i martwy.

Skarżący wniósł również o ustalenie prawidłowej reprezentacji Skarbu Państwa, bowiem jednostką organizacyjną obok Ministra Rozwoju, Pracy i Technologii powinien być Minister Funduszy i Polityki Regionalnej, a także sprostowanie w zaskarżonym wyroku oznaczenia statio fisci Skarbu Państwa, którym obecnie jest Minister Rozwoju, Pracy i Technologii.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Na rozprawie apelacyjnej pozwany cofnął wniosek o ustalenie dodatkowego statio fisci Skarbu Państwa oraz zarzut naruszenia art. 67 § 2 k.p.c., zawarte w apelacji. Nadto sprecyzował apelację, wskazując, że oprócz kwoty należności głównej obejmuje ona również odsetki od tej kwoty.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja częściowo zasługuje na uwzględnienie.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. i w związku z art. 26 k.p.c. jest chybiony. Biegły A. Z. (1) sporządził opinię zgodnie z tezą dowodową. Nie jest rzeczą biegłego czynienie ustaleń faktycznych co do składu majątku niezwróconego powódce, jest to domena sądu orzekającego w sprawie. Sąd Okręgowy odwołał się do pisma powódki wymieniającego ten majątek i na tym bazował biegły. Istotnie w postanowieniu dowodowym jest mowa o mieniu znacjonalizowanym i niezwróconym, jednak niewątpliwie żaden dokument w sprawie, ani żaden inny dowód enumeratywnie go nie wymienia. Ocena, jakie składniki majątku przeszły ostatecznie na rzecz Skarbu Państwa i nie zostały powódce zwrócone, wymaga analizy tych dokumentów przez sąd orzekający w sprawie. Opinia biegłego – finalnie wobec niekwestionowania jego metodologii i wyliczeń przez strony - prawidłowo posłużyła Sądowi Okręgowemu jako podstawa do ustalenia wysokości odszkodowania. Osobną kwestią jest natomiast to, czy było ono należne za wszystkie rzeczy wyceniane przez biegłego A. Z. (1), ale konkluzja ta nie ma wpływu na wiarygodność dowodu w postaci opinii wymienionego biegłego. Jak bowiem słusznie biegły podniósł w odpowiedzi

na tego rodzaju zarzuty pozwanego, konstatacja, że część składników majątkowych nie została odebrana powódce, skutkuje jedynie koniecznością odjęcia ich wartości od łącznej kwoty odpowiadającej całości odszkodowania. W tym miejscu odniesienia wymaga teza powódki, jakoby pozwany przed Sądem pierwszej instancji nie podnosił okoliczności przytoczonych w apelacji, a dotyczących składników gospodarstwa rolnego. Tezie tej przeczą pisma pozwanego z dnia 28 sierpnia 2018 r. (k 838) i z dnia 27 listopada 2018 r. (k 865). Nadto nawet gdyby istotnie pozwany zwrócił uwagę na tę kwestię dopiero w apelacji, z uwagi na brzmienie art. 361 k.c. Sąd Apelacyjny byłby zobligowany do zajęcia się nią, bowiem zakres szkody to nie tylko ustalenie faktyczne, ale także konieczność zastosowania prawa materialnego przy przyznawaniu odszkodowania, a prawidłowość stosowania prawa materialnego sąd odwoławczy bada z urzędu.

Zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 235² § 1 pkt 5 k.p.c. również nie jest trafny. Z treści apelacji jednoznacznie wynika, że skarżący kwestionuje orzeczenie co do określonych składników majątkowych, których wartość została wskazana w opinii A. Z. (1). Wartość przedmiotu zaskarżenia pozwany obliczył poprzez zsumowanie konkretnych kwot podanych w tej opinii, a odnoszących się do tych składników. Powyższe oznacza, że w istocie nie podważa on samej opinii, lecz jedynie uwzględnienie w niej pewnych pozycji. Jak słusznie zauważył biegły A. Z. (1) w kolejnych opiniach uzupełniających, w takim wypadku obliczenie wysokości szkody powoda przy założeniu, że odszkodowanie za składniki zakwestionowane w apelacji mu się nie należy, nie wymaga wiadomości specjalnych, lecz wykonania podstawowych działań arytmetycznych – dodawania i odejmowania. O prawidłowości tego rozumowania świadczy postawa pozwanego, który posługując się arytmetyką, wyliczył wartość przedmiotu zaskarżenia. Nadto skoro w części wyrok się uprawomocnił, wysokość szkody za pozostałe składniki majątku powoda uznana być musi za jednoznacznie ustaloną i niepodlegającą dalszemu badaniu z uwagi na skutki prawomocności orzeczenia wyrażone w art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c. Tymczasem dowód z opinii biegłego celem oszacowania wartości szkody powoda zmierzałby do ponownego określenia wysokości odszkodowania również w części niezaskarżonej przez pozwanego.

Zasadność przyznania odszkodowania za poszczególne składniki majątkowe wymaga dokonania ustaleń faktycznych i ich oceny prawnej, a zatem należy do sądu orzekającego w sprawie, nie zaś do biegłego. W konsekwencji nieuwzględnienie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego celem oszacowania wysokości szkody było prawidłowe. Z powyższych względów wniosek dowodowy zawarty w apelacji podlegał pominięciu na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. jako zarówno bezprzedmiotowy jak i zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Zarzut naruszenia art. 67 § 2 k.p.c. wobec cofnięcia go przez skarżącego nie podlegał ocenie Sądu Apelacyjnego jako mający charakter procesowy.

Słuszny jest natomiast zarzut naruszenia art. 361 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 160 § 1 i 2 k.p.a. Trafnie zauważył skarżący, że w protokole zdawczo-odbiorczym z dnia 14 października 1955 r. uznano za zasadne zastrzeżenia W. J. (2) w zakresie zwrotu mienia związanego z gospodarstwem rolnym z adnotacją, że „przy zakładzie pozostały 2 budynki mieszkalne, budynki gospodarcze, grunty zawierające pokłady gliny oraz tereny położone przy cegielni, jako niezbędne dla prawidłowej działalności tego zakładu.” Według protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 4 października 1957 r. wyrażono zgodę na wyłączenie z przymusowego zarządu państwowego, na rzecz W. J. (2) gospodarstwa rolnego o powierzchni 9,9712 ha wraz z inwentarzem żywym i martwym, bliżej oznaczonym w protokole zdawczo-odbiorczym z dnia 25 sierpnia 1950 r. (k 158).

W orzeczeniu Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 22 stycznia 1958 r. w sprawie zatwierdzenia protokołu zdawczo-odbiorczego przedsiębiorstwa (...), C. i K. C. (...)W. J. – Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – (...), ul. (...) – wyrób cegły, dachówek i mamieni cementowych” w punkcie 1 stwierdzono, że składniki majątkowe objęte protokołem zdawczo-odbiorczym sporządzonym w dniu 4 października 1957 r. stanowią część składową tego przedsiębiorstwa i zostają przejęte na własność Państwa za wyjątkiem gospodarstwa rolnego o powierzchni 9,9712 ha wraz z inwentarzem żywym i martwym, położonego przy wzmiankowanej wyżej Wytwórni, a z tego gospodarstwa przechodzą na własność Państwa: a/ ujęte w załączniku nr 11 do protokołu zdawczo-odbiorczego

z dnia 14.10.1955 r. „szczegółowy opis budynków cegielni punkty 9 i 13 – budynki gospodarcze: stodoła murowana i stodoła drewniana jako niezbędne pomieszczenia produkcyjne dla cytowanej Wytwórni oraz b/ trzy konie (k 157).

Orzeczeniem Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 7 listopada 1961 r. orzeczenie z dnia 22 stycznia 1958 r. zostało uchylone w części dotyczącej przejęcia na własność Państwa wyżej wymienionych: stodoły murowanej i stodoły drewnianej oraz suszarni położonej na terenie ogrodu.

Okoliczność, że gospodarstwo rolne nie zostało upaństwowione, powódka potwierdziła w piśmie z dnia 7 lutego 2017 r. Trafnie zauważyła, że w żadnym znajdującym się w aktach dokumencie nie wymieniono enumeratywnie składników majątku niepodlegających nacjonalizacji wraz z gospodarstwem rolnym. Protokołu z dnia 25 sierpnia 1950 r. brak zarówno w aktach sprawy, jak i dołączonych do nich akt postępowań administracyjnych, a strony nie mają wiedzy, gdzie on może się znajdować. Utrudnia to ustalenie składu majątku powódki, który nie został upaństwowiony. Sąd Okręgowy – mimo ponawianych w tej mierze zarzutów pozwanego – nie dokonał stosownych ustaleń faktycznych w tym zakresie i nie poddał ocenie twierdzeń stron odnoszących się do tej kwestii, przy czym zauważyć trzeba, że jakkolwiek powódka w piśmie z dnia 7 lutego 2017 r. wymieniła pośród mienia podlegającego oszacowaniu składniki wymienianego przez pozwanego jako część gospodarstwa rolnego, nie zaprzeczyła finalnie twierdzeniom pozwanego, że nie podlegały one nacjonalizacji.

Sąd Apelacyjny uzupełnił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji w powyższym zakresie, które w pozostałej części były prawidłowe. Doświadczenie życiowe i zawodowe wskazuje, że zarówno obecnie jak i w latach 50-tych XX wieku gospodarstwo rolne nie ograniczało się do gruntu, lecz stanowiło zorganizowaną całość gospodarczą, obejmującą siedlisko, a więc także zabudowania – tak mieszkalne, jak i gospodarcze. Skoro więc dwie stodoły oraz suszarnia stanowiły początkowo wyjątek od wyłączenia spod nacjonalizacji gospodarstwa rolnego, a contrario pozostałe naniesienia na terenie gospodarstwa rolnego nie zostały upaństwowione. Argumentację tę wzmacnia treść protokołu zdawczo-odbiorczego z dnia 4 października 1957 r., gdzie wyłączono spod nacjonalizacji także inwentarz żywy i martwy gospodarstwa rolnego, bliżej oznaczony w protokole zdawczo-odbiorczym z dnia 25 sierpnia 1950 r. Nadto dostrzec trzeba, że w istocie gospodarstwo nieobjęte wyłączeniem było większe i jego powierzchnia w świetle postanowienia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 22 października 1965 r. o sprostowaniu błędu rachunkowego co do powierzchni wyżej wymienionego gospodarstwa rolnego na 114 311 m².

Nie bez znaczenia jest okoliczność, że w toku postępowania administracyjnego biegła A. L., szacując majątek odebrany powódce i jej niezwrócony, doszła do wniosków analogicznych, jak pozwany co do składu tego majątku. W operacie szacunkowym z listopada 2003 r. stwierdziła, że składniki wymienione pod pozycjami 13 – 30 (k 8 opinii) stanowiły naniesienia gospodarstwa rolnego i nie zostały znacjonalizowane (k 11 opinii). Powódka nie tylko nie zgłosiła zastrzeżeń do tej ekspertyzy, ale wręcz przywołała ją jako dowód w sprawie (vide: pozew k 8 i pismo z dnia 3 lutego 2014 r. k 212).

Sąd Apelacyjny podziela argumentację zawartą w tej opinii, że składniki w postaci: stajni, ustępu dobudowanego do stajni, szopy – magazynu z chlewem, dobudówki do szopy (chlewu), domu mieszkalnego przy oborze, obory, stodoły, przybudówki do stodoły, przybudówki – silosu, przybudówki do drugiej stodoły, stodoły, spichrza, budynku gospodarczego, domu mieszkalnego właściciela, przybudówki przy tym domu, pralni i dwóch szop były funkcjonalnie związane z gospodarstwem rolnym, nie zaś z przedsiębiorstwem (obora, chlew, stodoła, spichrz i silos to budynki niezbędne do produkcji rolnej, pozostałe to rozmaite przybudówki do nich i szopy oraz budynki mieszkalne – jeden znajdujący się przy oborze, a drugi stanowiący dom właściciela czyli również niebędący częścią przedsiębiorstwa), stanowiły naniesienia siedliska. Potwierdza tę konstatację wyodrębnienie ich w osobnej grupie w stosunku do grupy budynków fabrycznych w załączniku do protokołu z dnia 14 października 1955 r. Zatem jako część gospodarstwa rolnego naniesienia te nie zostały powódce odebrane. Tym samym ich wartość nie podlegała wyrównaniu w ramach odszkodowania za znacjonalizowane mienie. Lista tych składników odpowiada zestawieniu w opinii biegłego A. Z. (1) w opinii podstawowej w pozycjach: 13 – 30 w tabeli nr 6 na stronie 39 opinii (k 728). Mimo braku protokołu z dnia 25 sierpnia 1950 r. opisane wyżej względy pozwalają na sformułowanie domniemania faktycznego, że składniki te nie zostały upaństwowione, bowiem służyły do produkcji rolnej względnie stanowiły wyposażenie siedliska.

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że po myśli art. 6 k.c. na powódce spoczywał obowiązek udowodnienia wszystkich przesłanek niezbędnych dla uwzględnienia powództwa, a więc także wykazania zakresu i wysokości szkody. Skoro powstały wątpliwości co do składu przejętego majątku, rzeczą powódki było jego wykazanie. W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka nie udźwignęła tej powinności co do spornych składników. W tym stanie rzeczy brak jest podstaw faktycznych i prawnych do przyjęcia, że szkoda powódki wyrażała się m. in. w ich utracie, a tym samym odszkodowanie należne powódce nie może obejmować ich równowartości.

Reasumując: istotnie kwota 886 832 zł tytułem odszkodowania za składniki wymienione w poz. 13 – 30 tabeli nr 6 na str. 39 opinii biegłego A. Z. (1) z dnia 30 stycznia 2018 r. była nienależna, bowiem oszacowano elementy majątku powódki, co do których brak jest dowodu, że zostały znacjonalizowane, a więc że powódka je utraciła wskutek bezprawnych decyzji administracyjnych stanowiących źródło szkody w niniejszej sprawie. Jednocześnie słusznie zwróciła uwagę powódka, a umknęło to uwadze skarżącego, że odszkodowanie za utratę majątku wyliczone przez biegłych przewyższało kwotę zasądzoną, gdyż wynosiło łącznie 3 224 103 zł (2 583 363 zł wynikające z opinii biegłego A. Z. (1), obejmujące naniesienia na nieruchomościach i gotówkę przedsiębiorstwa oraz 640 740 zł wynikające z opinii biegłego M. S., obejmujące majątek ruchomy). Po opiniach biegłych powódka nie rozszerzyła żądania pozwu, ale także nie ograniczyła go np. do wartości spornych składników i ułamka wartości składników pozostałych. Również z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie sposób wywieść wniosku, że w kwocie zasądzonej mieści się cała wartość spornych składników oraz ułamek wartości pozostałego szacowanego mienia. Zatem zasadne było przyjęcie, że odszkodowanie przyznane przez Sąd pierwszej instancji ma rekompensować procentową część wartości wszystkich wycenianych składników, a tym samym od kwoty ustalonej przez biegłych, nie zaś niższej – zasądzonej, należało odjąć kwotę 886 832 zł, co oznacza, że należne odszkodowanie to kwota 2 337 271 zł. Tę kwotę trzeba dopiero porównać z kwotą zasądzoną 3 000 000 zł. Różnica obu kwot daje 662 729 zł i w jej zakresie wraz z odsetkami wyrok podlegał zmianie poprzez oddalenie powództwa. Natomiast co do pozostałej kwoty 224 103 zł apelacja w świetle jej zarzutów, ograniczających się do określonych składników majątkowych była bezzasadna.

Konsekwencją zmiany wyroku w części merytorycznej była zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu poprzez wskazanie, iż pozwany ponosi koszty procesu w 78 %, a powódka w 22 % - stosownie do proporcji wygranej i przegranej..

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku na mocy art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. w związku z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. przy uwzględnieniu okoliczności, że pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w 75 %, a uległ w nim powódce w 25 %.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Marzanna Góral Dorota Markiewicz